

do Boga i człowieka. To świadomy wybór pomiędzy tym co buduje, a tym co rujnuje. Jednak odniesienie ma tutaj powiedzenie "Do tańca i do różańca". Chodzi o proporcje, a nie o to by taniec usunąć z naszego życia. Dziś bardzo często to właśnie różaniec się wyrzuca. Ostatnią czwartą sferą są nasze **siły**. Siły w znaczeniu zasoby. To oddanie Bogu wszystkiego, w co zostaliśmy przez Niego wyposażeni na tym Świecie – talentów, pieniędzy, zdrowia, urody czy pozycji społecznej.

○○○ PRAWDZIWA MIŁOŚĆ A PRZEKAZ ŚWIATA MEDIÓW ○○○



Miłość to bardzo powszechnie używane słowo, często na określenie zjawisk, które z prawdziwą miłością nie mają nic wspólnego. Spróbujmy przywrócić TEMU SŁOWU prawdziwe znaczenie. „Miłość jest cnotą teologalną, dzięki której miłujemy Boga nade wszystko, a naszych bliźnich jak siebie samych ze względu na Miłość Boga. Jezus uczynił z niej przykazanie nowe, pełnię Prawa. Najpiękniejszy opis miłości znajdujemy w Pierwszym Liście Świętego Pawła do Koryntian (1 Kor 13, 4-7):

„Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka pokłasku, nie unosi się pychą, nie jest bezwstydną, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego, nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma”. **Prawdziwa miłość oznacza dar z siebie. Najpierw rodzice są zaproszeni do współpracy z Bogiem w dziele stworzenia nowego człowieka. Odpowiadając na nie rezygnują z siebie, by żyć dla dziecka. „Tracą” dla niego czas, energię, zmienia się całe ich życie, dają siebie bez ograniczeń, podejmują wychowawczy trud.** Dając siebie wielokrotnie – jeśli mają więcej dzieci – pomnażają miłość. „Tracąc” siebie, zyskują o wiele więcej, ponieważ Pan Bóg nie pozwoli przescignąć się w hojności. Jest takie powiedzenie, że w rodzinach wielodzietnych miłość się mnoży, a smutki dzieli...

○○○ MYŚLENIE BOŻE – „MIŁOŚĆ” CZY TO UCZUCIE? ○○○

Prawdziwa miłość to nie uczucie (choć różne uczucia jej towarzyszą), ale akt woli, w którym człowiek oddaje siebie na służbę innym. Tak pojmowanej miłości należy uczyć dzieci, do takiej wychowywać, tak samemu żyć. **Wiele małżeństw rozpada się nie z powodu obiektywnych trudności, ale z powodu egoizmu i niezrozumienia czym jest miłość, a czym nie jest.** Chociaż uczucia są tylko jednym z elementów życia człowieka, to wpływają na jego całokształt, nadają mu barwę, koloryt, wskazują nasz rzeczywisty stosunek do ludzi, zdarzeń, a także do nas samych. To normalne, że uczucia się pojawiają, mamy do nich prawo. Ważne co robimy i jak reagujemy na nie. Czyli jak wychowujemy swoje uczucia. Czym zatem są uczucia? Są ściśle związane z emocjami. Psychologia określa je jako treść emocji i ich jakość. Istnieje wiele różnych jakości emocjonalnych, niektóre są proste, inne złożone. Za najbardziej podstawowe najczęściej uznaje się gniew, strach, smutek, radość, wstręt, a także wstyd czy zdziwienie. Emocje wyrażamy poprzez mimikę, mowę ciała czy werbalnie: poprzez to, co i jak mówimy. Czego więc dotyczy wychowanie uczuć? Dotyczy samopoznania i samokontroli. Samopoznanie polega na obserwowaniu siebie, poznaniu siebie. Jest to chyba jedna z najtrudniejszych



rzeczy na Świecie, bowiem wymaga pokory i pracy nad sobą. Życie jest jak tkanie gobelinu, który widzimy ciągle z lewej strony. Jednak sama świadomość problemu go nie rozwiązuje. To, że zdajemy sobie sprawę ze swoich uczuć, to za mało i nie można pozostawać biernym. Potrzeba samokontroli, panowania nad sobą, bo dopiero wtedy, gdy panuję nad sobą, mam siebie i mogę dać siebie innym.

○○○ MIŁOŚĆ – JAKO ZADANIE I WYZWANIE CZŁOWIEKA ○○○



Z pojęciem miłości łączy się wiele innych – na przykład bezinteresowność i bezwarunkowość. Kochamy dziecko nie za to, jakie jest, ale że jest. Tak kocha nas Bóg. Mimo naszych wad, grzechów i błędów. Oddał swojego Syna, by nas zbawił, licząc się z naszą niewdzięcznością i obojętnością. Wiedział, że będą ludzie, którzy ten Dar przyjmą, będą i tacy, którzy nim wzgardzą. Mimo to Jego Miłość nie ma granic, z uszanowaniem wolności człowieka. W przypowieści Chrystusa o Dobrym Ojcu znajdujemy przykład takiej miłości. Dobry Ojciec zawsze czeka, zawsze daje szansę, zawsze kocha i przyjmuje z otwartymi ramionami. Z tak pojmowaną miłością łączy się, oprócz głębokiego poczucia szczęścia – również krzyż. Dar z siebie, „tracenie” siebie łączy się z wyrzeczeniem i przekakiwaniem siebie. Wymaganie od siebie i wymaganie od dzieci zakłada wysiłek. „Jeśli bierzemy człowieka takim, jaki jest, sprawiamy, że staje się gorszy niż jest. Jeżeli natomiast bierzemy takim, jaki powinien być, sprawiamy, że staje się tym, kim mógłby być rzeczywiście (J.W. Goethe)”. Rzeczywiście miłość przemienia człowieka, czego doświadczyła między innymi Matka Teresa z Kalkuty, kiedy „zobaczyła” Chrystusowe „Pragnę” wobec siebie i każdego z nas. Chrystus pragnie naszej miłości i pragnie też, abyśmy otworzyli się na Jego Miłość. „Matka Teresa jest przykładem przemiany, która wydarza się, gdy ktoś żyje w pełni otwarty na Bożą Miłość. Gdy tak Wielka Miłość wkroczy w nasze życie, umożliwia nam promieniowanie nią wszędzie, przekroczenie naszej ludzkiej słabości, niesienie pocieszenia i uzdrowienia innym”. W Świecie, gdzie jest tyle postaw hedonistycznych, tym trudniej żyć wypełniając Chrystusowe Przykazanie Miłości – największe ze wszystkich. Warto jednak ten trud podjąć. **Czy może być prawdą gdy ktoś mówi, że bardzo kocha a popiera zabijanie nienarodzonych i niedoświadczonych?** Czy nie zawęził swojego życzliwego spojrzenia tylko do niektórych?

Ave Maria... Słowa nieustające...

„Miłości bez Krzyża nie znajdziecie, a Krzyża bez Miłości nie uniesiecie.”

†*♥*†*♥*†*♥*†*♥*†*♥*†*♥*†*♥*†*♥*†

Św. Jan Paweł II



○○○ Z PRZYMRUŻENIEM OKA ○○○



Katecheta na lekcji religii pyta dzieci:
– Jak dzieli się modlitwa różańcowa?
– Na części. – A części? – Na kulki.

